

Chciałyśmy tylko spędzić wspólnie czas - idealnie! Wycieczka do Drezna!

Na początku - pobudka o 4:00 - trochę załamanie, słabszy humor... ale od momentu kiedy pierwszy raz wyszliśmy z autobusu, rozpoczął się jeden z najlepszych dni w tym roku!

Super muzeum higieny - dla trzech "bio-chemów" to jak raj na ziemi. Walka myślami - to było dopiero coś!

Szybki przejazd i kolejne wrażenia - tradycyjnie w Dreźnie: muzeum Zwingera. Ta nazwa mówi sama za siebie ;)

I na koniec... spacer starym miastem. Czegoś tak pięknego nie można było spodziewać się po marcowej pogodzie. Jedyne, co było wtedy potrzebne do pełni szczęścia, to para okularów przeciwsłonecznych.~

Maria Zarębska, 2a

Dziewiątego marca wybraliśmy się na szkolną wycieczkę do Drezna.

Niestety, pierwsze ciekawostki, które zostały nam przedstawione w autobusie, ominęły mnie ze względu na bardzo wczesną godzinę wyjazdu i potrzebę "załadowania akumulatorów" przed dniem pełnym wrażeń.

Około godziny 10 dojechaliśmy do Drezna, które przywitało nas piękną pogodą.

Pierwszym punktem wycieczki było Muzeum Higieny. Nie ukrywam, że przez fakt, iż tematyka jego wystaw była biologiczna, to właśnie ta część wycieczki zrobiła na mnie największe wrażenie. W gablotach znajdowało się wiele różnorodnych eksponatów - od wielkich konstrukcji tkanek, hologramu krowy do pluszowych wirusów i książek kucharskich. Bardzo interesujące okazały się również gry badające sposób myślenia i koncentrację oraz proste urządzenia, dzięki którym mogliśmy się poczuć o 50 lat starsi. Zakaz robienia zdjęć ogranicza skuteczność przedstawienia tego miejsca, lecz dzięki temu każdy może spodziewać się, że spotka go tam coś niezwykłego. Kolejną atrakcją było zwiedzanie Muzeum Zwingera. Ze wspaniałej kolekcji porcelany, zegarów, kompasów, globusów i dzieł sztuki moją uwagę przykuły obrazy. Duży wpływ na ich odbiór miały towarzysząca nam pani przewodnik oraz Pani Agata Rusnak - Kozłowska. Oprócz historii zobrazowanych w dziełach bardzo podobała mi różnorodność sposobu ich wykonania oraz tematyka. Na koniec wycieczki korzystając ze sprzyjających warunków pogodowych spacerem udaliśmy się jeszcze do dwóch świątyń, a po czasie wolnym przyszła pora na opuszczenie Drezna, z którym, od czasu wycieczki, będą mnie łączyć bardzo miłe wspomnienia."

Maria Nowak kl. 2a